

## Numizmatyków ubywa, ale i tak spotykają się w pierwszą niedzielę miesiąca

Numizmatyka gaśnie. Tak mówią kolekcjonerzy monet, banknotów oraz innych znaków pieniężnych, którzy od kilkunastu lat w pierwszą niedzielę miesiąca spotykają się w Opolu przy ulicy Koraszewskiego.

- Brakuje nowych kolekcjonerów, bo monety są drogie i potrzeba kilku tysięcy złotych w skali roku
- mówi Jerzy Dworucha, prezes opolskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego.
- Liczba osób zbierających monety i liczba zainteresowanych tym tematem jest coraz mniejsza. Kiedyś nasz oddział był w kraju największy - mieliśmy ponad 300 członków - a teraz jest nas niestety około 40. Koledzy są coraz starsi, a młoda gwardia nie dołącza do nas. Podejrzewam, że w którymś momencie to hobby zaniknie w sposób naturalny.

Na przełomie maja i czerwca podczas zjazdu w zamku Czocha wybrano nowe władze centralne na 5-letnią kadencję.